Nro. 186.

DZIENNIK

PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW W LWOWIE.

Dnia 12go Liſtopada 1794.

Gazety CLXXIX.

AUSTRYA.

Zdarzenia woienne.

Podług Relacyi Xięcia *Saſko - Cieſzyńſkiego* z główney kwatery *Schwetzingen* pod 24. Października nadeſłaney ſtał nieprzyiaciel dnia 22. naprzeciw woyſka pod *Koblenz* po tey ſtronie od *Pulich* pod Jenerałem Porucznikiem *Melas* obozuiącego, a od *Bonn* naſzerowało 5.

nieprzyiaci.lſkich batalionów wraz z Kawaleryą; [illegible]nerał *Melas* należytą wziąwſzy poz[illegible]ye przedſięwziął bronić tego ſtanoſka [illegible] oſtatniego, a gdyby iednak przemagaiąca ſiła, przymuſić go miała do opuſzczenia *Koblenz*, fortecę tuż przy *Koblenz* leżącą *Ehrenbreitſtein* doſtateczną liczbą woyſka opatrzyć.

Od korpuſu armii we Włoſzech pod Jenerałem de *Vallis* ſtoiącego donieſiono pod 20. Października z *Acqui*, iż nieprzyiaciel w *Riviera di Ponente* nic oſobliwſzego nie przedſięwziął, a nawet wiadomości z St. *Remo* i *Ventimiglia* w tém ſię zgadzaią, że z *Nicyi* żadne inne poſiłki nienadeſzły, optócz małey liczby rekrutow i Rekonwaleſcentów, ale że także żadne nieprzyiacielſkie dywizye z *Riviera di Ponente* do Nicyi nie pomaſzerowały.

WŁOCHY.

Z *Nicyi* donoſzą, iż cztery Francuzkie Fregatty na wyſokości portu *Mabon* napadły Angielſką fregattę *Perle* o 40. armatach, i po mocném opieraniu ſię zdobyły.

Flot-

Flotta *Neapolitańſka*, ktòra poſiłkowe woyſka Sycyliyſkie do *Livorno* przewiozła i konwoiowała dnia 4. Października powróciła do portu *Neapolitańſkiego*.

Z Turynu dnia 14 *Października.*

Król wczoray w aſſyſtencyi Xięcia *Piemontu* udał ſię do *Chiraſco* dla widzenia nowych ſzańców końcem bronienia *Turynu* wyſypanych. Między woyſkami na granicy doſyć ieſt ſpokoynie, a nawet w górach tak wielki iuż upadł śnieg, i takie naſtąpiło zimno; iż wſzelkie znacznieyſze woienne operacye zdaią ſię bydź nie podobnemi.

Z Neapolu dnia 14 *Października.*

Król roſkazał, ażeby flotta znowu była w gotowości, zkąd wielką liczbę okrętów kanonierſkich i bombardyerſkich wygotowuią.

Względem więźniòw ſtanu, których 54. od nieiakiego czaſu areſztowano, wypadł i ogłoſzony ieſt wyrok ſądowy.

Trzech z nich na śmierć; innych na wygnanie na różne wyſpy ſkazano. Znayduiący ſię między tymi zakonnicy odeſłani ſą do ſwoich Klaſztorów, ale tam w wieczném więzieniu zoſtawać muſzą.

ANGLIA.

Po odebraniu naynowſzych z *Hollandyi* wiadomości, i powrocie Sekretarza *Windham* od Armii z *Hollandyi* odprawiło ſię kilka Seſſyi u dworu, oraz nowe inſtrukcye poſłane ſą Poſłowi w *Hadze* Lordowi St. *Helens*. Od tegoż ſamego czaſu ſłychać, iż wſzyſtkie woyſka regularne *Angielſkie* do Hollandyi maią bydź transportowane; oraz, że 8,000. Katolików maią werbować pod imieniem *Brytańſka Brygada* podzielić ich na 4. Reymenty, i Katolików *Irlandſkich* poſtanowić officyerami.

Na połoocnem morzu krążą teraz 2 Angielſkie liniowe okręty, i 5 fregatt, dla przeſzkodzenia Kaprom Francuzkim; wielka flotta zaś Lorda *Howe* znowu zawinęła do *Torbay*. Admirał *Macbride*, ktory z ſwoią flottą także tam powròcił, krążąc koło *Cherbourg* miał poſtrzedz

ſtrzedz na wzgòrkach tamecznych obóz naymniey do 10,000 ludzi

Od czaſu wie kiego owego ſzturmu dnia 1 Stycznia 1780 roku wydarzonego nigdy brzegi Angielſkie tak mocnych i tak długich nie doświadczyły nawalności, iak w nocy z 6. Października i przez cały naſtępuiący dzień. Szkoda w okrętach na morzu i przy brzegach ieſt bardzo wielka, a dotąd nawet nie cała wiadoma, i nie łatwo porachować ſię mogąca *W Deal* 4 okręty całkiem zginęły, *w Port mouth* okręty z woyſk em do Indyi Zachodniey w wielkiem były niebeſpieczeńſtwie, a nie można im było na ich ſygnały żadney dać pomocy. Około 20. okrętów do *Londynu* z węglami dążących na mieliznę zoſtały zapędzone; ſłychać także, że 2 transportowe okręty z *Irlandyi* z woyſkiem 600 ludzi utonęły. Wiele innych okrętów popſuła rzeczona nawalność. Liſty w Kafehauzie *Lloida*, zawieraią w ſobie okropny ich reieſtr, który aſſekuratorowie z wielką ſwoią ſtratą uczuią, i dla tey wiadomości, tudzież, że znowu różne bogate okręty od *Francuzów* ſą zabrane, nadgrody aſſekuracyi wyſoko podſkoczyły.

Zadna iuż teraz nie pozoſtaie wątpliwość, że Francuzi w śzrodku Września

śnia 6. liniowych okrętów i 3. fregatty z *Brestu* do *Indyi Zachodniey* postali, co koniecznie wymaga; ażeby morska potęga *Angielska* została wzmocniona.

Dla wypędzenia *Francuzów* z *Point au Pe:re* na wyspie *Gaudelupie* dnie 20. Lipca uczyniony był znowu na nich attak, ale i ten się nie udał.

POLSKA.

Kontynuacya opisu o dobyciu Bydgoszczy.

A nayprzód wszystkie *insygnia* Królewskie odięte zostały, zgłoszeniem współziomkom dania im pomocy do odzyskania wolności; odebrana była od miasta przysięga, wybòr osob do rządzenia był im zostawiony, wsz,stkie zaś osoby do rządu Królewskiego należące, iako za rękoymią współziomkòw naszych więzionych; za aresztowane zostały, daiąc im iednak wolność czynienia odezwy do Króla, ażeby ich uwolnił, przez uwolnienie naszych Obywatelów. Zastaliśmy tu znaczne magazyny soli, żelaza, sukna, bróni, siodeł, wozów ammunicyinych, których przeszło do 200. i inne

re-

rekwizyta woyſkowe. Porozſyłane kommendy w mieyſca różne, opanowały iedno miaſto i port *Łukna*, a tam zaſtawſzy znaczny magazyn zbożowy, przechodzących 13. ſtatków z różnemi rekwizytami woyſkowemi co do ubioru żołnierza należącemi, iako to, ſukna przeſzło 1000. poſtawów, płotna, pończoch, butów, &c. do ubrania kilku tyſięcy woyſka wyſtarczaiących, żelaza, porcellany; doſyć, że przez zabór tak magazynu w *Bydgoſzczy*, iakoteż i tych ſtatków do kilku millionóm cena ich wynoſi. Druga zaś kommenda opanowała miaſto *Forduń* nad *Wiſłą* leżące.

Z Warſzawy dnia 16. *Października.*

Na dniu onegdayſeym przybiegł tu Kuryer z obozu *Moſkiewſkiego* maiąc paſzport od Obywatela Tadeuſza *Kościuſzki* z podpiſem drzącą ręką położonym. Proſi w nim, aby kommendy woyſka wſpomnionego kuryera przepuściły. Jakoż z wſzelkiem beſpieczeńſtwem, lecz oraz z przyzwoitą oſtrożnością przeprowadzony zoſtał do *Mokotowa*, i oddał liſt od Jenerała Moſkiewſkiego *Ferſena* piſany do Króla Jmci w naſtępuiących wyrazach:

Nay-

Nayiaśnieyſzy Krolu!

Zniſzczenie prawie zupełne korpuſu, który ſtał w *Zamku* (wieś tak zwana) wzięcie wielkiey liczby żołnierzy, officyerów wſzelkiego ſtopnia, Jenerałów kommenderuiących, i tego na koniec który niemi wſzyſtkiemi kommenderował, tego to Naczelnika Rewolucyi 1794 roku, oto ſą ſkutki akcyi 10. Października. Przeświadczony iż Waſza K. Mość i Rzeczpoſpolita *Polſka* wrócą ſię taraz do ſwoich praw pierwotnych, udaię ſię natychmiaſt do tych prawych władz, domagaiąc ſię o uwolnienie wſzyſtkich Jenerałów, officyerów, żołnierzy, i ſłużących *Roſſyiſkich*, iakoteż o uwolnienie oſób należących do ciała dyplomatycznego, i kobiet zatrzymanych przeciw wſzelkim względom iakie mieć nalężży na prawo Narodów.

Reſzta potém.